

HOLY SEE PRESS OFFICE  
OFICINA DE PRENSA DE LA SANTA SEDE



BUREAU DE PRESSE DU SAINT-SIEGE  
PRESSEAMT DES HEILIGEN STUHLS

# BOLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0554

Venerdì 29.07.2016

**Viaggio Apostolico di Sua Santità Francesco in Polonia in occasione della XXXI Giornata Mondiale della Gioventù (27-31 luglio 2016) – Visita all’Ospedale Pediatrico Universitario di Prokocim a Kraków**

## Visita all’Ospedale Pediatrico Universitario di Prokocim a Kraków

Discorso del Santo Padre

Traduzione in lingua polacca

Traduzione in lingua francese

Traduzione in lingua inglese

Traduzione in lingua tedesca

Traduzione in lingua spagnola

Traduzione in lingua portoghese

Alle ore 16.30 di questo pomeriggio, il Santo Padre Francesco si è recato in visita all’Ospedale Pediatrico Universitario di Prokocim. Al Suo arrivo è stato accolto dal Primo Ministro della Polonia, la Sig.ra Beata Maria Szydło, e dal Direttore della struttura sanitaria.

Nell’atrio del nosocomio erano riuniti circa 50 piccoli degenti insieme ai loro genitori. Qui, introdotto dal saluto del Primo Ministro, il Papa ha pronunciato il discorso che riportiamo di seguito:

Discorso del Santo Padre

Cari fratelli e sorelle,

non poteva mancare, in questa mia visita a Cracovia, l'incontro con i piccoli degenti di questo Ospedale. Vi saluto tutti e ringrazio di cuore il Primo Ministro per le cortesi parole che mi ha rivolto. Vorrei poter stare un po' vicino ad ogni bambino malato, accanto al suo letto, abbracciarli ad uno ad uno, ascoltare anche solo un momento ciascuno di voi e insieme fare silenzio di fronte alle domande per le quali non ci sono risposte immediate. E pregare.

Il Vangelo ci mostra a più riprese il Signore Gesù che incontra i malati, li accoglie, e va anche volentieri a trovarli. Lui sempre si accorge di loro, li guarda come una madre guarda il figlio che non sta bene, e sente muoversi dentro di sé la compassione.

Quanto vorrei che, come cristiani, fossimo capaci di stare accanto ai malati alla maniera di Gesù, con il silenzio, con una carezza, con la preghiera. La nostra società è purtroppo inquinata dalla cultura dello "scarto", che è il contrario della cultura dell'accoglienza. E le vittime della cultura dello scarto sono proprio le persone più deboli, più fragili; e questa è una crudeltà. È bello invece vedere che in questo Ospedale i più piccoli e bisognosi sono accolti e curati. Grazie per questo segno di amore che ci offrite! Questo è il segno della vera civiltà, umana e cristiana: mettere al centro dell'attenzione sociale e politica le persone più svantaggiate.

A volte le famiglie si trovano sole nel farsi carico di loro. Che cosa fare? Da questo luogo in cui si vede l'amore concreto, vorrei dire: moltiplichiamo le opere della cultura dell'accoglienza, opere animate dall'amore cristiano, amore a Gesù crocifisso, alla carne di Cristo. Servire con amore e tenerezza le persone che hanno bisogno di aiuto ci fa crescere tutti in umanità; e ci apre il passaggio alla vita eterna: chi compie opere di misericordia, non ha paura della morte.

Incoraggio tutti coloro che hanno fatto dell'invito evangelico a "visitare gli infermi" una personale scelta di vita: medici, infermieri, tutti gli operatori sanitari, come pure i cappellani e i volontari. Il Signore vi aiuti a compiere bene il vostro lavoro, in questo come in ogni altro ospedale del mondo. Non vorrei dimenticare, qui, il lavoro delle suore, tante suore, che spendono la vita negli ospedali. Che il Signore vi ricompensi donandovi pace interiore e un cuore sempre capace di tenerezza.

Grazie a tutti per questo incontro! Vi porto con me, nell'affetto e nella preghiera. E anche voi, per favore, non dimenticatevi di pregare per me.

[01211-IT.02] [Testo originale: Italiano]

### Traduzione in lingua polacca

Drodzy Bracia i Siostry!

Nie mogło zabraknąć podczas mojej wizyty w Krakowie spotkania z młodymi pacjentami tego szpitala. Pozdrawiam was wszystkich i serdecznie dziękuję Pani Premier za skierowane do mnie uprzejme słowa. Chciałbym zatrzymać się trochę przy każdym chorym dziecku, przy jego łóżku, przytulić je jedno po drugim, posłuchać choćby przez chwilę każdego z was i razem milczeć w obliczu pytań, na które nie ma natychmiastowych odpowiedzi. I modlić się.

Ewangelia wielokrotnie ukazuje nam Pana Jezusa, który spotyka się z chorymi, przyjmuje ich, a także chętnie wychodzi, by ich znaleźć. Zawsze ich dostrzega, patrzy na nich, tak jak matka patrzy na syna, który jest chory, i odczuwa budzące się w niej współczucie.

Jakże bardzo chciałbym, abyśmy jako chrześcijanie byli zdolni do stawania u boku chorych tak, jak Jezus, z milczeniem, przytuleniem, z modlitwą. Nasze społeczeństwo jest niestety zanieczyszczone kulturą „odrzucenia”, która jest przeciwieństwem kultury gościnności. Zaś ofiarami kultury odrzucenia są właśnie osoby najsłabsze, najbardziej kruche; a to jest okrucieństwem. Miło natomiast widzieć, że w tym szpitalu najmniejsi i najbardziej potrzebujący są przyjmowani i otoczeni opieką. Dziękuję za ten znak miłości, jaki nam dajecie! To jest oznaka

prawdziwej kultury ludzkiej i chrześcijańskiej: postawić w centrum uwagi społecznej i politycznej ludzi w najbardziej niekorzystnej sytuacji.

Czasami rodziny pozostają same w trudzie otaczania chorych opieką. Co robić? Z tego miejsca, gdzie można zobaczyć konkretną miłość, chciałbym powiedzieć: pomnażajmy dzieła kultury gościnności, dzieła ożywiane miłością chrześcijańską, miłością do Jezusa ukrzyżowanego, do Ciała Chrystusa. Służenie z miłością i czułą troską osobom potrzebującym pomocy sprawia, że wszyscy wzrastamy w człowieczeństwie i otwiera nam ono drogę do życia wiecznego: kto pełni uczynki miłosierdzia, nie boi się śmierci.

Wspieram wszystkich, którzy ewangeliczną zachętą „chorych nawiedzać” uczynili swoją osobistą decyzją życiową: lekarzy, pielęgniarki, wszystkich pracowników służby zdrowia, jak również kapelanów i wolontariuszy. Nie chciałbym zapomnieć tu o pracy sióstr zakonnych, wielu sióstr, które ofiarują życie w szpitalach. Niech Pan pomaga wam w dobrym wypełnianiu waszej pracy, zarówno w tym, jak i w każdym innym szpitalu na świecie. I niech wam wynagrodzi, obdarzając was pokojem wewnętrznym oraz sercem zawsze zdolnym do czułości.

Dziękuję wam wszystkim za to spotkanie! Zabieram was ze sobą w miłości i modlitwie. Proszę też was, nie zapominajcie modlić się za mnie.

[01211-PL.02] [Testo originale: Italiano]

#### Traduzione in lingua francese

Chers frères et sœurs,

au cours de ma visite à Cracovie, la rencontre avec les petits patients de cet Hôpital ne pouvait pas manquer. Je vous salue tous et je remercie de tout cœur le Premier Ministre pour les aimables paroles qu'elle m'a adressées. Je voudrais me tenir tout proche de chaque enfant malade, près de son lit, les embrasser un par un, écouter ne serait-ce qu'un moment chacun de vous et faire silence ensemble face aux questions auxquelles il n'y a pas de réponses immédiates. Et prier.

L'Évangile nous montre, à plusieurs reprises, le Seigneur Jésus qui rencontre les malades, les accueille, et va volontiers à leur rencontre. Il les remarque toujours, les regarde comme une mère regarde son fils qui ne se porte pas bien, et il sent la compassion se mouvoir en lui.

Comme je voudrais que, en tant que chrétiens, nous soyons capables de nous tenir près des malades à la manière de Jésus, en silence, avec une caresse, en prière. Notre société est malheureusement polluée par la culture du “rebut”, qui est le contraire de la culture de l'accueil. Et les victimes de la culture du rebut sont justement les personnes les plus faibles, les plus fragiles; et c'est une cruauté. Par contre, il est beau de voir que dans cet Hôpital les plus petits et ceux qui sont le plus dans le besoin sont accueillis et soignés. Merci pour ce signe d'amour que vous nous offrez! Voici le signe de la vraie civilisation, humaine et chrétienne: mettre au centre de l'attention sociale et politique les personnes les plus défavorisées.

Parfois, les familles se trouvent seules à les prendre en charge. Que faire? De cet endroit, où on voit l'amour concret, je voudrais dire: multiplions les œuvres de la culture de l'accueil, des œuvres animées par l'amour chrétien, amour du Christ crucifié, de la chair du Christ. Servir avec amour et tendresse les personnes qui ont besoin d'aide nous fait grandir tous en humanité; et cela nous ouvre le passage à la vie éternelle: celui qui accomplit des œuvres de miséricorde n'a pas peur de la mort.

J'encourage tous ceux qui ont fait de l'invitation évangélique à “visiter les malades” un choix personnel de vie: médecins, infirmiers, tous les agents de santé, ainsi que les aumôniers et les volontaires. Que le Seigneur vous aide à bien accomplir votre travail, dans cet hôpital comme dans chaque hôpital du monde. Je ne voudrais pas oublier, ici, le travail des Sœurs, des nombreuses Sœurs, qui consument leur vie dans les hôpitaux. Que le Seigneur vous récompense en vous donnant la paix intérieure et un cœur toujours capable de tendresse.

Merci à tous pour cette rencontre! Je vous emmène avec moi, par l'affection et par la prière. Et vous aussi, s'il vous plaît, n'oubliez pas de prier pour moi.

[01211-FR.02] [Texte original: Italien]

### Traduzione in lingua inglese

Dear brothers and sisters,

A special part of my visit to Krakow is this meeting with the little patients of this hospital. I greet all of you and I thank the Prime Minister for her kind words. I would like to draw near to all children who are sick, to stand at their bedside, and embrace them. I would like to listen to everyone here, even if for only a moment, and to be still before questions that have no easy answers. And to pray.

The Gospel often shows us the Lord Jesus meeting the sick, embracing them and seeking them out. Jesus is always attentive to them. He looks at them in the same way that a mother looks at her sick child, and he is moved by compassion for them.

How I would wish that we Christians could be as close to the sick as Jesus was, in silence, with a caress, with prayer. Sadly, our society is tainted by the culture of waste, which is the opposite of the culture of acceptance. And the victims of the culture of waste are those who are weakest and most frail; and this is indeed cruel. How beautiful it is instead to see that in this hospital the smallest and most needy are welcomed and cared for. Thank you for this sign of love that you offer us! This is the sign of true civility, human and Christian: to make those who are most disadvantaged the centre of social and political concern.

Sometimes families feel alone in providing this care. What can be done? From this place, so full of concrete signs of love, I would like to say: Let us multiply the works of the culture of acceptance, works inspired by Christian love, love for Jesus crucified, for the flesh of Christ. To serve with love and tenderness persons who need our help makes all of us grow in humanity. It opens before us the way to eternal life. Those who engage in works of mercy have no fear of death.

I encourage all those who have made the Gospel call to "visit the sick" a personal life decision: physicians, nurses, healthcare workers, chaplains and volunteers. May the Lord help you to do your work well, here as in every other hospital in the world. I cannot fail to mention, here, the work of so many sisters who offer their lives in hospitals. May the Lord reward you by giving you inner peace and a heart always capable of tenderness.

Thank you for this encounter! I carry you with me in affection and prayer. And please, do not forget to pray for me.

[01211-EN.02] [Original text: Italian]

### Traduzione in lingua tedesca

Liebe Brüder und Schwestern,

unmöglich konnte bei diesem meinem Besuch in Krakau eine Begegnung mit den kleinen Patienten dieses Krankenhauses ausbleiben. Ich begrüße Sie alle und danke der Ministerpräsidentin von Herzen für ihre freundlichen Worte, die sie an mich gerichtet hat. Gerne würde ich bei jedem kranken Kind ein wenig an seinem Bett verweilen, sie alle einzeln umarmen, auch nur für einen Augenblick jedes von ihnen anhören und gemeinsam schweigen vor den Fragen, für die es keine unmittelbare Antwort gibt. Und beten.

Das Evangelium zeigt uns immer wieder, wie Jesus, unser Herr, Kranken begegnet, sie annimmt und sie auch

gerne besuchen geht. Stets bemerkt er sie, schaut sie an – wie eine Mutter ihr Kind anschaut, dem es nicht gut geht – und spürt, wie sich in seinem Innern das Mitleid regt.

Wie sehr würde ich mir wünschen, dass wir als Christen fähig wären, so wie Jesus bei den Kranken zu sein, im Schweigen, mit einer Liebkosung, mit dem Gebet. Leider ist unsere Gesellschaft verseucht von der „Wegwerfkultur“, die das Gegenteil von der Kultur der Aufnahme ist. Und die Opfer der Wegwerfkultur sind gerade die Schwächsten und Gebrechlichsten; und das ist grausam. Dagegen ist es schön zu sehen, dass in diesem Krankenhaus die Kleinsten und Bedürftigsten aufgenommen und gepflegt werden. Danke für dieses Zeichen der Liebe, das Sie uns bieten! Das ist das Merkmal der wahren Kultur, der menschlichen und der christlichen: in den Mittelpunkt der gesellschaftlichen und politischen Aufmerksamkeit die am meisten Benachteiligten zu stellen.

Manchmal sind die Familien allein mit der Aufgabe, sich ihrer anzunehmen. Was tun? Von diesem Ort aus, an dem man die konkrete Liebe sieht, möchte ich sagen: Lassen Sie uns die Werke der Kultur der Aufnahme vervielfachen – Werke, die von der christlichen Liebe, der Liebe zum gekreuzigten Jesus, zum Leib Christi beseelt sind! Den Hilfsbedürftigen liebevoll und zärtlich zu dienen, lässt uns alle an Menschlichkeit wachsen, und es öffnet uns den Übergang zum ewigen Leben: Wer Werke der Barmherzigkeit vollbringt, hat keine Angst vor dem Tod.

Ich ermutige alle, die die Aufforderung des Evangeliums, die Kranken zu besuchen, zur persönlichen Lebensentscheidung gemacht haben: Ärzte, Krankenschwestern und -pfleger, alle im Gesundheitsdienst Tätigen sowie die Krankenhausseelsorger und die Freiwilligen. Der Herr helfe Ihnen, Ihre Arbeit gut zu verrichten – in diesem wie in jedem anderen Krankenhaus der Welt. Ich möchte hier nicht die Arbeit der Schwestern vergessen – so viele Schwestern, die ihr Leben in den Krankenhäusern verausgaben! Der Herr belohne Sie, indem er Ihnen inneren Frieden schenkt und ein Herz, das immer zu zärtlicher Liebe fähig ist.

Danke allen für diese Begegnung! Ich nehme Sie mit, in der Zuneigung und im Gebet. Und auch Sie, bitte, vergessen Sie nicht, für mich zu beten!

[01211-DE.02] [Originalsprache: Italienisch]

#### Traduzione in lingua spagnola

Queridos hermanos y hermanas:

No podía faltar, en esta mi visita a Cracovia, el encuentro con los pequeños ingresados en este hospital. Os saludo a todos y agradezco de corazón a la Primera Ministra las amables palabras que me ha dirigido. Me gustaría poder estar un poco cerca de cada niño enfermo, junto a su cama, abrazarlos uno a uno, escuchar por un momento a cada uno de vosotros y juntos guardar silencio ante las preguntas para las que no existen respuestas inmediatas. Y rezar.

El Evangelio nos muestra en repetidas ocasiones al Señor Jesús que encuentra a enfermos, los acoge, y también que va con gusto a encontrarlos. Él siempre se fija en ellos, los mira como una madre mira al hijo que no está bien, siente vibrar dentro de ella la compasión.

Cómo quisiera que, como cristianos, fuésemos capaces de estar al lado de los enfermos como Jesús, con el silencio, con una caricia, con la oración. Nuestra sociedad, por desgracia, está contaminada por la cultura del «descarte», que es lo contrario de la cultura de la acogida. Y las víctimas de la cultura del descarte son precisamente las personas más débiles, más frágiles; esto es una crueldad. Sin embargo es hermoso ver que, en este hospital, los más pequeños y necesitados son acogidos y cuidados. Gracias por este signo de amor que nos ofrecéis. Esto es el signo de la verdadera civilización, humana y cristiana: poner en el centro de la atención social y política las personas más desfavorecidas.

A veces, las familias se encuentran solas para hacerse cargo de ellos. ¿Qué hacer? Desde este lugar, donde se ve el amor concreto, diría: multipliquemos las obras de la cultura de la acogida, obras animadas por el amor cristiano, el amor a Jesús crucificado, a la carne de Cristo. Servir con amor y ternura a las personas que necesitan ayuda nos hace crecer a todos en humanidad; y nos abre el camino a la vida eterna: quien practica las obras de misericordia, no tiene miedo de la muerte.

Animo a todos los que han hecho de la invitación evangélica a «visitar a los enfermos» una opción personal de vida: médicos, enfermeros, todos los trabajadores de la salud, así como los capellanes y voluntarios. Que el Señor os ayude a realizar bien vuestro trabajo, en este como en cualquier otro hospital del mundo. No quisiera olvidar aquí el trabajo de las religiosas, tantas religiosas, que entregan la vida en los hospitales. Que el Señor os recompense dándoos paz interior y un corazón siempre capaz de ternura.

Gracias a todos por este encuentro. Os llevo conmigo en el afecto y la oración. Y también vosotros, por favor, no os olvidéis de rezar por mí.

[01211-ES.02] [Texto original: Italiano]

#### Traduzione in lingua portoghese

Queridos irmãos e irmãs!

Na minha visita a Cracóvia, não podia faltar o encontro com os pequeninos pacientes deste hospital. A todos vos saúdo e agradeço cordialmente à senhora Primeiro-Ministro as amáveis palavras que me dirigiu. A minha vontade era poder demorar-me um pouco com cada criança doente, junto da sua cama, abraçar-vos uma a uma, ouvir nem que fosse só por um momento cada uma de vós e, juntos, guardar silêncio perante certas perguntas para as quais não há resposta imediata. E rezar.

Várias vezes o Evangelho nos mostra o Senhor Jesus, que encontra os doentes, acolhe-os e vai também de bom grado ter com eles. Sempre Se dá conta deles, fixa-os como uma mãe olha para o filho que não está bem e, dentro d'Ele, sente-Se movido à compaixão.

Como gostaria que nós, como cristãos, fôssemos capazes de permanecer ao lado dos doentes à maneira de Jesus, com o silêncio, com uma carícia, com a oração. Infelizmente a nossa sociedade encontra-se poluída com a cultura do «descarte», que é o contrário da cultura do acolhimento. E as vítimas da cultura do descarte são precisamente as pessoas mais fracas, mais frágeis; isto é uma crueldade. Diversamente, é bom ver que, neste hospital, os mais pequeninos e necessitados são acolhidos e cuidados. Obrigado por este sinal de amor que nos ofereceis! O sinal da verdadeira civilização, humana e cristã, é este: colocar no centro da atenção social e política as pessoas mais desfavorecidas.

Às vezes, as famílias veem-se sozinhas a tomar conta deles. Que fazer? A partir deste lugar, onde se vê o amor concreto, gostaria de dizer: multipliquemos as obras da cultura do acolhimento, obras animadas pelo amor cristão, amor a Jesus crucificado, à carne de Cristo. Servir com amor e ternura as pessoas que precisam de ajuda faz-nos crescer, a todos, em humanidade; e abre-nos a passagem para a vida eterna: quem cumpre obras de misericórdia não tem medo da morte.

Desejo encorajar a todos aqueles que fizeram, do convite evangélico a «visitar os doentes», uma opção pessoal de vida: médicos, enfermeiros, todos os profissionais de saúde, assim como os capelões e os voluntários. Que o Senhor vos ajude a bem realizar o vosso trabalho, tanto neste como em qualquer outro hospital do mundo. Não quero esquecer aqui o trabalho das Irmãs, tantas Irmãs, que gastam a vida nos hospitais. Que o Senhor vos recompense dando-vos a serenidade interior e um coração sempre capaz de ternura.

Obrigado a todos por este encontro! Levo-vos comigo, no afeto e na oração. E também vós, por favor, não vos esqueçais de rezar por mim.

[01211-PO.02] [Texto original: Italiano]

Al termine, dopo la presentazione di un dono per l'ospedale, Papa Francesco si è intrattenuto con i presenti e poi ha proseguito, in forma strettamente privata, la visita ad alcune corsie del Reparto Emergenze, intrattenendosi con i genitori di alcuni piccoli pazienti, accompagnato dal Direttore del nosocomio.

Il Santo Padre ha raggiunto infine la Cappella e ha sostato in preghiera silenziosa davanti al Santissimo. Poi si è trasferito in auto nella spianata di Błonia per la Via Crucis con i Giovani.

[B0554-XX.02]

---